

Sygn. akt IX W 321/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Aneta Żołnowska

Protokolant – Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. K. K.

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2014r., sprawy

J. G.

c. J. i T. z domu P.

ur. (...) w O.

obwinionej o to, że:

w dniu 17 kwietnia 2013r. około godziny 08:45 w O.na ul. (...)kierując samochodem marki N.o nr rej. (...)podczas manewru cofania nie zachowała szczególnej ostrożności w wyniku czego najechała na zaparkowany pojazd marki S.o nr rej. (...) powodując jego uszkodzenie oraz zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

- tj. za wykroczenie z art. 86§1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt. 3 Ustawy Prawo o ruchu drogowym.

ORZEKA

I. obwinioną J. G. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to z mocy art. 86§1 kw skazuje ją na **karę grzywny w wymiarze 200,- (dwustu) złotych;**

II. na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych i opłatą w kwocie 30 (trzydzieści) złotych oraz kosztami opinii biegłego w kwocie 570,57 (pięćset siedemdziesiąt 57/100) złotych.**

UZASADNIENIE

Obwiniona J. G. mieszka w O.. Pracuje jako (...) z wynagrodzeniem 1450 złotych. Jest panną, na utrzymaniu posiada jedno dziecko. Dotychczas nie był karany za wykroczenia.

(dowód: dane osobopoznawcze k. 2, k. 108, k. 26)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 kwietnia 2013r. po godz. 08:30 M. W. (1) razem z żoną i dzieckiem znajdował się w zaparkowanym na ul. (...) na wysokości przychodni lekarskiej pojeździe m-ki M.. Po obu stronach ul. (...) zaparkowane były pojazdy. W pewnym momencie M. W. (1) zauważył jak z budynku przychodni wyszły dwie kobiety i dziecko. Udali się oni do zaparkowanego

na chodniku pojazdu N. (...) o nr rej. (...). Jako kierowca wsiadła młodsza z kobiet. Pojazd N. zaparkowany był przed latarnią uliczną, a za nim zaparkowany był pojazd m-ki S. (...) o nr rej. (...). Kierująca pojazdem N., by włączyć się do ruchu próbowała najpierw wyjechać przodem, lecz utrudniał jej to słup oświetleniowy. Wykonując manewr cofania najechała na zaparkowany z tyłu za nią pojazd m-ki S. (...). W trakcie wykonywanego manewru przednie lewe koło pojazdu N. było na jezdni. Do kontaktu pomiędzy pojazdami doszło lewą stroną zderzaka przedniego samochodu S. i lewą częścią od środka zderzaka tylnego w samochodzie N.. Następnie kierująca pojazdem N. po włączeniu się do ruchu odjechała z miejsca zdarzenia nie reagując na spowodowana kolizję. Żona M. W. (1) zapisała numery rejestracyjne odjeżdżającego pojazdu N. (...).

M. W. (1) wysiadł z pojazdu i udał się do przychodni, by ustalić właściciela pojazdu S., chcąc poinformować go o zdarzeniu. Właścicielką tego pojazdu okazała się A. D. (1), która na miejsce wezwała policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze sporządzili dokumentację ze zdarzenia i dokonali oględzin pojazdu. W trakcie dalszych czynności ustalono kierującą pojazdem N. (...), którą była J. G..

W pojeździe S. (...) ujawniono uszkodzenia zderzaka przedniego, tj. otarcia z lewej strony na wysokości 54-62 cm, zerwania z zamocowania z lewej strony oraz w części bocznej lewej, które nie miało związku ze zdarzeniem. Z kolei na pojeździe N. (...) ujawniono uszkodzenia zderzaka tylnego, tj. rysa koloru czerwonego z prawej strony na wysokości 58 cm, otarcie pokryte rdzą w miejscu łączącym z błotnikiem lewym na powierzchni z lewej strony na wysokości 38-56 cm od podłoża.

(dowód: zeznania świadka m. W. k. 108v-109, k. 26v-27, k. 64-64v, k. 14v; W. W. k. 109; A. D. k. 108v; kartka z nr pojazdu N. k. 3a; notatka urzędowa k. 4-4v; szkic miejsca kolizji k. 7, k. 54, k. 61, k. 63, k. 63; protokoły oględzin pojazdów k. 5-6v; protokół badania stanu trzeźwości k. 8-8v; oświadczenie k. 9; zdjęcia k. 33; zdjęcia na płycie CD k. 105)

W toku przeprowadzonego postępowania, obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że zaparkowała pojazd we wskazanym miejscu, ale wyjeżdżając nie miała problemu z wyjazdem, jednocześnie wykluczyła by doszło do najechania przez nią na zaparkowany z tyłu pojazd. Wskazała, iż uszkodzenia na jej pojeździe pochodzą z innego czasu, ale brak jest na nim uszkodzeń w miejscu ewentualnego kontaktu z pojazdem pokrzywdzonej.

(wyjaśnienia obwinionej: k. 108, k. 26-26v)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionej dotyczące przedmiotowego zdarzenia są niewiarygodne, tym bardziej że nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Jej wersja dotycząca sposobu włączania się do ruchu i wyjazdu z miejsca zaparkowania pojazdu przeczy zeznaniom naocznych świadków.

Podstawą przyjętego stanu faktycznego była przede wszystkim treść zeznań naocznych świadków przedmiotowej kolizji M. W. (1) i jego małżonki W. W. (3). M. W. (1) zeznał, iż obserwował obwinioną już od momentu opuszczenia przez nią budynku przychodni. Widział ją wsiadającą za kierownicę pojazdu N. (...), zaparkowanego przed słupem. Najpierw podjechała do przodu, zjeżdżając jednym kołem z chodnika na jezdnię, po czym z uwagi na utrudniający jej wyjazd słup, cofnęła. W trakcie wykonywania tego manewru środkiem tylnego zderzaka swojego pojazdu uderzyła w lewą stronę zderzaka w S.. Kobieta kierująca N., nie zareagowała na zdarzenie i odjechała. W trakcie, gdy N. odjeżdżał, żona świadka znajdująca się z nim w pojeździe zapisała numer rejestracyjny. Świadek wyszedł pojazdu i zauważył na lewym narożniku S. uszkodzenia, po czym udał się do budynku przychodni i tam po ustaleniu właścicielki pojazdu przekazał jej informację o zdarzeniu. Świadek nie miał żadnych wątpliwości, że do uszkodzenia pojazdu S. doszło w chwili najechania na niego przez pojazd N., którym kierowała obwiniona, którą rozpoznał na rozprawie.

Powyższy przebieg potwierdziła W. W. (3), choć jak wskazała, ona zaczęła obserwować zdarzenia, gdy pojazd N. już był w ruchu. Zauważyła, jak podczas cofania kierując N. najechała na zaparkowany z tyłu pojazd. Kierująca N. nie

zareagowała na zdarzenie, a odjeżdżała z tego miejsca. Świadek zapisała z odjeżdżającego pojazdu sprawcy numer rejestracyjny, który następnie jej mąż przekazał właścicielce pojazdu S..

Zdaniem Sądu zeznania powyższych świadków zasługują na podzielenie w całości, albowiem są one jasne, pełne i spójne. Świadkowie w sposób zwięzły i logiczny opisali przebieg zdarzenia, okoliczności w jakich doszło do uszkodzenia pojazdu S. oraz manewrów wykonywanych przez obwinioną. Podkreślenia wymaga, iż świadkowie są osobami obcymi dla obu uczestniczek, nie mają żadnego interesu w popieraniu bądź zaprzeczeniu stanowisku obwinionej, a zeznali jedynie na te okoliczności, które widzieli.

Zasadniczo Sąd dał wiarę również zeznaniom świadka A. D. (1), co do okoliczności w jakich pozostawiła ona swój pojazd S. na chodniku i uszkodzeń w chwili jego zaparkowania, gdyż nie widziała ona zdarzenia. Zeznała, iż parkując, przed nią znajdował się inny samochód, który w jej ocenie miał możliwość bezkolizyjnego wyjazdu na jednię. Wskazała, iż w jej pojeździe doszło do otarcia zderzaka przedniego z lewej strony oraz wyrwania go z zaczepów. Co do ujawnionych uszkodzeń na listwie świadek nie była w stanie podać okoliczności w jakich do nich doszło.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka T. G., która wykluczyła, by obwiniona wyjeżdżając z miejsca parkingowego wykonywała manewr cofania, jako sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W ocenie Sądu zeznania świadka miały potwierdzić przyjętą przez obwinioną wersję zdarzenia, w której pomiędzy pojazdami nie doszło do kontaktu, a tym samym pomóc w uniknięciu odpowiedzialności za zaistniałą kolizję.

Biegły z zakresu ruchu drogowego E. R., po przeprowadzonej analizie charakteru, rozmiaru i umiejscowienia zidentyfikowanych uszkodzeń oraz dokonanych przez niego oględzin miejsca zdarzenia uznał, iż w jego ocenie wersją najbardziej prawdopodobną jest wersja obwinionej, w której podczas wykonywanego przez nią manewru włączania się do ruchu nie mogło dojść do kontaktu między pojazdami. Zwrócić jednak należy uwagę, iż podczas dokonanej analizy biegły nie dysponował dołączonymi do materiału w późniejszym czasie zdjęciami (k. 115), a bazował jedynie na uszkodzeniach opisanych w protokołach oględzin. Biegły, co sam przyznał, nie wziął również pod uwagę w sporządzonej przez siebie opinii wersji świadka, w której obwiniona przednim lewym kołem zjechała z krawężnika na jezdnię, co miało wpływ na wzajemne wysokości poszczególnych elementów w obu pojazdach (a tym samym wysokością uszkodzeń).

W ocenie Sądu nie sposób podzielić treści opinii sporządzonej przez biegłego, która jest niepełna i wewnętrznie sprzeczna. Biegły nie przeanalizował obu wersji zdarzenia, w tym nie uwzględnił sposobu wykonywanych manewrów przez obwinioną, co niewątpliwie ma wpływ na treść jego opinii. Zauważyć należy, że biegły analizując uszkodzenia pojazdu S. (zerwanie zderzaka z lewej strony z zaczepów), początkowo stwierdza, iż impuls powodujący takie uszkodzenie musiałby być znacznej wartości, po czym wskazuje, że zaczepy te są plastikowe o małej wytrzymałości. Doświadczenie wskazuje, iż impuls powodujący zerwanie zderzaka z zaczepów mógł powstać, podczas wskazywanego przez świadka M. W. manewru cofania pojazdu N.. Świadek zeznał, że pojazd S. był przemieszczany przez cofający pojazd N., czego biegły w opinii nie zbadał.

Strona przedmiotowa wykroczenia określonego w art. 86 § 1 kw obejmuje czyn polegający na niezachowaniu należytej ostrożności, powodujący zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Chodzi o zachowanie ostrożności przez uczestnika ruchu lub inną osobę, naruszającą w związku ze swoimi czynnościami tę zasadę. Zasada ostrożności w ruchu drogowym ma szerokie znaczenie i może się odnosić do różnych sytuacji. Zasady ruchu formalnie określone są ustawą, ale ostrożność korzystania z dróg nadaje regułom ustawowym pełną wartość wraz z doświadczeniem życiowym użytkownika drogi. Bezpieczeństwo ruchu wymaga przestrzegania wszystkich sformalizowanych zasad, a także ostrożności wynikającej z potrzeb życia, z konkretnej sytuacji (zob. K. Buchała, Przepisy i wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji drogowej, s. 121-123). Pomocna jest tu zasada ograniczonego zaufania, która podpowiada zachowanie szczególnej ostrożności w różnych sytuacjach, nie tylko formalnego przestrzegania reguł ruchu i oznakowań drogi. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do „postępowania uważnego, przeczernego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze”. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga ostrożności szczególnej, a więc większej niż zwykle wymagania. Szczególna ostrożność, to

„ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie”. [T. B. (red.), A. W., J. F., M. S.; Kodeks wykroczeń. Komentarz; LexisNexis, W. 2011]

Niewątpliwie z zachowaniem szczególnej ostrożności wiąże się wykonanie manewru cofania, tym bardziej, że trudność w jego wykonaniu, jak w przedmiotowym postępowaniu połączona jest z manewrem włączenia się do ruchu (art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym). Kierujący pojazdem wykonujący ten manewr zobowiązany jest zachować szczególną ostrożność i zwłaszcza sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda, a w razie trudności w osobistym upewnieniu się - zapewnić sobie pomoc innej osoby. "Cofanie pojazdu - jak zaznaczył Sąd Najwyższy - jest manewrem specjalnym, którego inni użytkownicy dróg oraz osoby znajdujące się na drodze cofanego pojazdu w zasadzie nie przewidują. Nakłada to na kierującego pojazdem szczególne obowiązki (...) oskarżony obowiązany jest upewnić się przed manewrem cofania samochodu, że nikt nie znajduje się za pojazdem, przy czym wobec trudności przekonania się o tym osobiście z uwagi na rodzaj pojazdu, powinien był zapewnić sobie podczas cofania pomoc innej osoby (...) Albo kierowca sam dokładnie widzi drogę za cofającym pojazdem, albo ma kontakt wzrokowy z inną osobą ustawioną tak, że widzi ona dokładnie tę drogę i może natychmiast zasygnalizować o niebezpieczeństwie" (wyr. SN z dnia 27 czerwca 1972 r., V KRN 227/72, OSNKW 1972, nr 12, poz. 192, z glosą A. Wrońskiego, OSPiKA 1973, z. 10, poz. 203 i uwagami J. Bilickiego i W. Kubali, Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w ruchu lądowym, WPP 1974, nr 1, s. 84). Wykonując ten manewr na jezdni, kierujący pojazdem jest zobligowany do obserwowania jezdni, gdyż prawo o ruchu drogowym wymaga upewnienia się *verba legis*, „czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda”. [R. A. S.; Prawo o ruchu drogowym. Komentarz; LEX 2011].

W ustalonym stanie faktycznym, nie budzi najmniejszych wątpliwości, że obwiniona J. G. w dniu 17 kwietnia 2013r. około godziny 08:45 w O. na ul. (...) kierując samochodem marki N. o nr rej. (...) podczas manewru cofania nie zachowała szczególnej ostrożności w wyniku czego najechała na zaparkowany pojazd marki S. o nr rej. (...) powodując jego uszkodzenie oraz zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jej zachowanie wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Przy wymiarze kary, Sąd za okoliczność łagodzącą uznał dotychczasową niekaralność obwinionej. Przesłanką obciążającą jest natomiast fakt odjechania z miejsca zdarzenia bez pozostawienia swych danych.

Sąd mając na względzie całokształt powyższych okoliczności, doszedł do przekonania, iż wymierzona obwinionej kara grzywny w kwocie 200 zł jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego mu wykroczenia oraz jej zawinienia. Kara ta uwzględnia także warunki obwinionej, w tym materialne, a w ocenie Sądu, spełni ona jednocześnie funkcje w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, albowiem dla obwinionej będzie skuteczną przestrogą na przyszłość, natomiast dla społeczeństwa wyraźnym sygnałem, że tego typu zachowania, spotykają się z reakcją wymiaru sprawiedliwości.

Wobec skazania, na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd obciążył obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania i opłatą w łącznej kwocie 130 złotych oraz kosztami opinii biegłego w kwocie 570,57 złotych.